

WARUNKI PRENUMERATY:
Miesięcznie z odbiorem na miejscu zł. 2.25. Z odnośnikiem do domu zł. 3.00. Z przesyłką pocztową zł. 3.00. Zagranicą zł. 5. — Cena pojedynczego numeru u sprzedawców gr. 10.

SŁOWO

CENY OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 40 gr. za wiersz mm., nadane i w tekście 30 gr., za tekstem 20 gr., — tabelaryczne 50 pr. drożej, zagraniczne 100 pr. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wyraz — Najmniejsze 1 złoty.

CZĘSTOCHOWSKIE

Bił. Jagiellońska
K. P. a. k. ó. w.
Czasopismo polityczne, społeczne i literackie, poświęcone sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. N. Marji Panny Nr. 32. Tel. 30.

REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 10 — 11 i 15 — 16.

Rok 1. Nr. 171.

Czwartek 8-go października 1931 roku.

P.K.O. Nr. 307.955

Wzmocnione podstawy parlamentaryzmu

Bezpartyjny Blok zwarty i silny.

Pan Stanisław Car, były minister sprawiedliwości, ostatnio wybrany na wiceprezesa Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem udzielił przedstawicielowi Agencji „Iskra” wywiadu, w którym mówi o odrodzeniu naszego parlamentaryzmu, oraz o roli i zadaniach B.B.W.R. w Sejmie.

— Panie Ministrze, objął Pan kierownictwo grupy sejmowej klubu B.B.W.R., czy nie zechciałby Pan wyrazić poglądu na charakter nadchodzącej sesji zwyczajnej sejmowej?

— Bardzo chętnie. Ale pozwoli Pan, że rozpocznę od uwag natury ogólnej.

Rząd zwołał w tym roku sejm na sesję zwyczajną o miesiąc wcześniej, niż tego wymagała konstytucja. W tem posunięciu upatruje dwoje umacniania się podstaw naszego młodego parlamentaryzmu. Już poprzednia sesja zwyczajna dowiodła, że sejm obecny, posiadając większość, zdolny jest do pracy pozytywnej. Zmieniły się metody. Zamiast trwonić czas na przewlekłe debaty, zamiast zapuszczać się w gąszcz bezpłodnych demonstracji, nagłych wniosków dywersyjnych i rozgrywek prestiżowych z rządem — skierowaliśmy cały nasz wysiłek na pracę rzeczową, ograniczając obrady do ram niezbędnej konieczności. Tej metodzie zawdzięczamy dodatni bilans prac sejmowych z okresu sesji ubiegłej. Remanent spraw niezakończonych jest znikomy w porównaniu ze stanem z lat ubiegłych, gdy za ledwie jeden wniosek, na dziesięć zgłoszonych, realizował się w formie uchwały plenarnej sejmowej. Reszta — to był ten balast przygniatający, który tak ujemnie się odbijał na sprawności prac sejmowych poprzednich.

Będziemy się trzymać i nadal tej samej metody, unikając pustej i częstej gadaniny. Tylko wyteżoną i planową pracę, tylko stwarzaniem pozytywnych walorów — sejm pozyska w opinii publicznej, świadectwo swej dojrzałości. Społeczeństwo nie chce widzieć w Wysokiej Izbie Ustawodawczej wiecznego zarzewia, z którego wypływa na cały kraj ferment i niepokój.

— Panie Ministrze, więc nie jest prawdą, że klub BBWR, dążąc do wzmocnienia władzy wykonawczej, zmierza do poniesienia sejmowej w opinii ogółu?

— Proszę Pana, — dajmy do mocnej egzekutywy, której Polsce zawsze było brak; pragniemy podniesienia autorytetu i powagi władzy wykonawczej, ale nie było nigdy naszym zamiarem i celem zniszczenie sejmowej i jego powagi. Rozumiemy jego niezbędność w ustroju państwa współczesnego. Walczyliśmy z przemocą sejmowładztwa, ze złemi obyczajami sejmowymi, wreszcie z ludźmi, których uważaliśmy za szkodliwych — ale nie walczyliśmy nigdy z sejmem, jako instytucją.

Trawestując dowcipne powiedzenie Poincarégo „il faut arracher la politique aux politiciens” — powiedziałbym: „musieliśmy wyrwać sejm z rąk sejmokracji”.

— Więc tegoroczna sesja ma być poświęcona urzeczywistnieniu nowych metod pracy?

— Tak, oczekuje nas ciężka praca, kryzys gospodarczy, przeżywany przez świat cały, i nas zmusza do zastosowania środków ochronnych. Ustawy oszczędnościowe pójdą na plan pierwszy. Poza to walka z bezrobociem wymaga współdziałania wszystkich czynników państwowych. Reforma ustaw podatkowych wiąże się z zagadnieniem równowagi budżetu, który we właściwym czasie wejdzie pod obrady sejmowe. A ponadto oczekuje nas kapitalna praca nad re-

wizją konstytucji, która w obecnym stadium wejdzie już w fazę dyskusji szczegółowej. Oto w szerokiej zarysach program prac sejmowej na obecną sesję.

— Czy nie spodziewa się Pan Minister oporu i przeciwdziałania w urzeczywistnieniu tego programu ze strony stronnictw opozycyjnych?

— Proszę Pana, klub nasz, sądząc z dotychczasowego, czysto negatywnego stosunku do prac sejmowych stronnictw opozycyjnych, musi liczyć na własne siły. Cały ciężar pracy bieżemy na siebie. Od

naszych przeciwników politycznych będziemy wymagać tylko jednego — większego poczucia rzeczywistości.

I jeszcze słówko pro domo mea. Od młodych lat przywykłem do pracy zbiorowej, organizacyjnej, które bez ścisłej dyscypliny wewnętrznej i karnośći pomyśleć się nie da. To też zasady, wypróbowane na samym sobie, zamierzam stosować i w mojej obecnej pracy kierownika największej w sejmie grupy parlamentarnej. Pewny jestem, że pod tym względem spotkam się w klubie z pełnym zrozumieniem, bo istnieje pomiędzy nami wielkie poczucie łączności i spójności. I jeśli klub nasz nazywa się Blokiem, to próba ognia życia dowiodła, że ten blok jest zwarty i jednolity.

w czwartek dn. 8 b. m. nastąpi rozwiązanie parlamentu.

Na jutrzejszym posiedzeniu król odczyta krótkie przemówienie.

Nowe wybory odbędą się dnia 28 października.

Ostatnie posiedzenie rady ministrów poprzedziły liczne rozmowy między liderami politycznymi. Sir Herbert Samuel odbył naradę z premierem i z Baldwinem. Ministrowie liberalni odbyli oddzielną naradę.

Na zebraniu 22 posłów liberalnych, zwolenników sir John Simona przyjęto jednomyślnie rezolucję liberalów w celu zdecydowanego popierania premiera Mac Donalda jako szefa rządu narodowego i dla prowadzenia kampanii wyborczej.

Simon przedłożył uchwałę swych zwolenników premierowi. (PAT).

Wyjazd Marszałka Piłsudskiego do Brześcia.

WARSZAWA. Marszałek Piłsudski wyjechał do Brześcia nad Bugiem w towarzystwie generała Rydza Śmigłego i kilku wyższych oficerów sztabowych.

Marszałka Piłsudskiego na dworcu Wschodnim w Warszawie żegnali: p. premier Prystor, minister komunikacji, inż. Kühn oraz przedstawiciele wojskownicy z wiceministrami spraw wojskowych, generałami: Fabrycym i Składkowskim na czele.

Z komisji sejmowych.

WARSZAWA. — Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji komunikacyjnej, na którym przydzielono referat o budowie kolei Kraków — Miechów, pos. Kleszczyńskiemu, wniosek ludowców, żądający ulg przy przewożeniu kolejami chorych włościan — pos. Krasickiemu (B. B.), wreszcie wniosek PPS. w sprawie uregulowania stosunków służbowych pracowników kolejowych — pos. Minkowskemu (BB.).

Posiedzenie kom. administracyjnej wyznaczone na czwartek, przyspieszono i odbędzie się ono dzisiaj, o godz. 10-ej.

Czwarty wiceminister skarbu.

WARSZAWA. Dotychczasowy sekretarz komitetu ekonomicznego, p. Jastrzębski ma otrzymać stanowisko wiceministra skarbu. Byłby to czwarty wiceminister skarbu.

Do prac nowego podsekretarza stanu należałoby w pierwszym rządzie ogólna polityka monopolu państwowych, które stanowią obecnie jedno z najpoważniejszych źródeł dochodów państwa. W najbliższych dniach zapadnie decyzja w tej sprawie.

Lotniczki polskie zaginęły.

Poszukiwania za zaginionymi trwają.

WARSZAWA. — W tych dniach dwie lotniczki polskie, panie: Danuta Sikorzanka ze Lwowa, wraz z obserwatorką, Litówną ze Śląska i Wanda Olszewska ze Lwowa, wraz z obserwatorką, Wardasówną ze Śląska, podjęły lot wokół Polski na przestrzeni: Katowice — Kraków — Lwów — Łuck — Brześć — Lida — Wilno — Grodno — Warszawa. Polskie lotniczki lecą na aparacie P. Z. L. 5.

W poniedziałek lotniczki wystartowały rankiem z Lidy do Wilna i po krótkim odpoczynku odleciały do Grodna skąd koło południa nastąpił start do Warszawy. Przylocie do Warszawy spodziewano się w godzinach popołudniowych.

Tymczasem lotniczki do zmroku nie przybyły i zaczęto przypuszczać, że zmuszone zostały do przymusowego lądowania pod Warszawą.

Dotąd nie otrzymano żadnych wiadomości.

WYBORY DO SEJMU ŁÓDEWSKIEGO.

Lista polska zebrała 5 076 głosów.

RYGA. — Dotychczasowe doniesienia o rezultatach wyborów do sejmiku są jeszcze bardzo niekompletne. Pozwalają jednak do pewnego stopnia na określenie ujawnionych w wyborach tendencji. Ogółem głosowało w Rydze 215.000 osób, czyli o przeszło 5 tysięcy mniej, niż przy wyborach poprzednich. Dla uzyskania mandatu wymagana jest ilość 10.200 gł.

Lista polska zebrała 5 076 gł. i nie ma widoków na otrzymanie mandatu w Rydze. Jest to jednak poważny przyrost głosów polskich, gdyż, jak wiadomo, przy ostatnich wyborach do rady miejskiej lista polska zebrała za ledwie 3.206 głosów.

Według prowizorycznych danych wyniki wyborów przeszły zgodnie z oczekiwaniami i wywołują poważne zmiany w układzie sejmiku.

Wszędzie daje się zauważyć spadek głosów, oddanych na listę Związku Chłopskiego.

Socjaliści stracą prawdopodobnie dwa mandaty na rzecz komunistów.

Rekonstrukcja gabinetu Rzeszy.

Dymisja Curtiusa.

BERLIN. Prezydent Hindenburg przyjął ministra Spraw Zagranicznych, Curtiusa. W czasie audjencji Curtius zawiadomił prezydenta Rzeszy, że złożył do rąk kanclerza Brueninga prośbę o dymisję.

BERLIN. Biuro Wolfa ogłasza list ministra Curtiusa wystosowany w sobotę ub. tygodnia do kanclerza Brueninga z prośbą o dymisję. Pismo to ma treść następującą:

Wielce Szanowny Panie Kanclerzu. W rozmowie, jaką odbyliśmy w dniu mojego powrotu z Genewy, oświadczyłem Panu, że chciałem wystąpić z gabinetu Rzeszy bez względu na sytuację parlamentarną. W rozmowie naszej kwestia terminu oraz forma ustąpienia mo-

jego pozostały otwarte. Obecnie uważam że wszecch miar za wskazane uzyskać jaknajprędzej wyjaśnienia w sprawie mego ustąpienia i z tego powodu proszę Pana o zgłoszenie wniosku do rąk prezydenta Rzeszy w sprawie zwolnienia mnie z urzędu. (PAT).

BERLIN. W związku z oczekiwaną rekonstrukcją gabinetu Rzeszy, w kołach politycznych zapewniano, że kanclerz Bruening powoła do nowego gabinetu tylko mężów, cieszących się specjalnym zaufaniem prezydenta Hindenburga. Jako jednego z kandydatów wielkiego przemysłu do teki w rządzie Brueninga wymieniają dr. Voeglera, jednego z delegatów niemieckich na konferencję ekspertów finansowych w Paryżu.

Rozwiązanie parlamentu w Anglii.

Wybory odbędą się 28 października.

SCARBOROUGH. Konferencja członków Partii Pracy przyjęła jednomyślnie rezolucję Grahama, byłego ministra przemysłu i handlu, potępiającą system taryf, który poczyniłby szkody w handlu eksportowym i morskim, a nie zdołałby przyczynić się do zmniejszenia bezrobocia.

Na tejże konferencji wyodrębniła się całkowicie grupa 14 posłów z Niezależnej Partii Pracy z p. Fenner-Brockway na czele. Grupa ta zapowiedziała, że nie podda się bezwzględnie kierownictwu p. Hendersona.

LONDYN. Mac Donald udał się do króla w celu zaproponowania mu rozwiązania parlamentu. Audjencja trwała godziną pół godziny.

Mac Donald przedstawił królowi program odroczenia i rozwiązania parlamentu, oraz omawiał terminy przeprowadzenia powszechnych wyborów i otwarcia nowego parlamentu.

Król odbędzie dwa posiedzenia rady prywatnej, w celu rozważenia przedstawionych mu spraw.

Jak słychać przyjęte będzie tego rodzaju rodzaju rozwiązanie sytuacji, iż

mości o lotniczkach i dopiero w drodze telefonicznej otrzymano niepokojącą wiadomość, że lotniczki, prawdopodobnie wskutek mgły, lądowały o 100 km. od Warszawy. Aeroklub Warszawski wysłał na miejsce awionetkę, z jednym ze swych pilotów, który będzie się starał odszukać zaginione lotniczki.

Urzędowe wyjaśnienie gwałtów antypolskich na Łotwie.

WARSZAWA. Poselstwo łotewskie w Warszawie przesłało P.A.T.-owi wyjaśnienie w sprawie zarządzeń władz łotewskich w stosunku do mniejszości polskiej.

Wyjaśnienie twierdzi, że „Związek Polaków na Łotwie” nie jest zamknięty, lecz zawieszony czasowo na zasadzie decyzji sądowej, za antypaństwową działalność. Z tych samych motywów zawieszono także dziennik „Dzwon”. Komunikat przyznaje dalej, że zamknięto 6 szkół polskich, faktu tego nie stara się już nawet nieczem usprawiedliwić. Komunikat twierdzi dalej, że w szkołach polskich nie zabroniono nauki religii w języku polskim, przyznaje jednak, że w szkołach mieszanych religia może być wykładana tylko w języku łotewskim.

Wyjaśnienie zaprzecza wreszcie, jakoby aresztowano kilku działaczy polskich, aresztowano bowiem tylko jednego, który jakoby dokonywał przekupstw wyborczych.

Komunikat ten trzeba uznać za zupełnie niewystarczający, gdyż fakty gwałtów łotewskich zostały ustalone bezspornie.

Opinia polska domagać się musi natychmiastowego cofnięcia bezprzykładnych zarządzeń łotewskich, które wyrządzają ciężką krzywdę mniejszości polskiej i muszą odbić się ujemnie na stosunkach wzajemnych między Łotwą a Polską.

Ponowne wystąpienie Treviranusa

Kwestja korytarza winna być rozstrzygnięta drogą arbitrażu.

PARYŻ. „Le Soir” zamieszcza wywiad swego korespondenta berlińskiego, Jacques Kaysera, z min. Treviranusem, który o sprawie stosunków niemiecko-polskich powiedział, co następuje: „Co się tyczy stosunków niemiecko-polskich, nigdy nie powiedziałem nic innego, jak to, że dopóki istnieć będzie korytarz gdański, nie będą mogły zapanować nacechowane zaufania stosunki między obu krajami. Szczęśliwą rzeczą byłoby, zarówno dla Polski, jak i dla Niemiec ażeby kwestja ta mogła być rozstrzygnięta drogą arbitrażu, względnie przez Trybunał Haski. Trzeba aby ziemia niemiecka wróciła do Niemiec. Gdynia pozostaby w rękach Polski, tak samo, jak i kolej żelazna, łącząca port z wnętrzem kraju. Pozostałoby tym sposobem Polsce wąski korytarz pod kontrolą Ligi Narodów. Przecinające go koleje niemieckie przeszłyby pod lub nad zwięzonym w ten sposób korytarzem.

Widzi pan — oświadczył uśmiechając się p. Treviranus — że nie jestem straszakiem na dzieci. Sprawa korytarza rozstrzygnięta będzie nie przez wojnę, lecz jedynie na drodze prawnej. Co do mnie, wierzę w zwycięstwo sprawiedliwości”. (PAT).



Najkorzystniejsze źródło zakupu

FUTER

w firmie

Michał Ajdelman

CZĘSTOCHOWA,
Piłsudskiego 5,
Telef. 305.

Opodatkujcie się na rzecz braci bez pracy!

Oftary przyjmuje Komitet Społeczny Niesienia Pomocy Bezrobotnym:

- 1) w gotówce — sekcja finansowa p. dyr. Borucki w Banku Polskim.
- 2) w naturze — sekcja zbiórki p. dyr. Pruski w Zjednoczonym Banku Ziemiańskim.

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON” II-ga ALEJA 27

TYLKO 4 DNI! Od wtorku 6 do piątku 9 października. TYLKO 4 DNI!

Czołowy film wytwórni WARNER BROS w New Yorku p. t.

KOBIETA NA MARSIE

Dramat nieporozumień, które hańbą okryły niewinną dziewczynę

W rolach głównych: **Luiza Fazenda, Bernice Claire, Aleksander Gray**

Nad program: **Uroczystości w dniu 20 września 1931 r. w Częstochowie** (Zdjęcia własne). 1) Odsłonięcie Pomnika Prez. Narutowicza 2) Wręczenie sztandaru Zw. Legji i P. O. W.

Program uzupełni: Wszechświatowy Przegląd Dźwiękowy. Tygodnik Paramountu.

Zatarg chińsko-japoński.

Japonia nie wyrzeka się Mandżurji. Chiny gotowe do wojny z Japonją. Wpływy japońskie rozszerzają się. Narady dowódców chińskich. Nadzwyczajne zebranie Rady Ligi Narodów.

RYGA. Według doniesień sowieckich z Mukden, okupacyjne wojska japońskie Mandżurji poczyniły przygotowania, świadczące, iż pozostaną one przez całą zimę w okupowanych miejscowościach. W kołach sowieckich sądzą, że wojska japońskie w każdym bądź razie pozostaną w Mandżurji co najmniej 6 miesięcy. Japońskie ministerjum wojny zarządziło wysłanie nowych posiłków do Mukden i Czangczungu. Oddziały wojskowe zostaną przetransportowane z Oskiki i Dajrenu do Mandżurji celem wzmocnienia ochrony linii kolejowej. (ATE).

Decyzja rządu nankińskiego.

LONDYN. „Daily Telegraph” donosi z Nankinu o krążących pogłoskach, iż prezydent rządu nankińskiego marszałek Czang-Kai-Szek, zdecydował się zasadniczo na rozpoczęcie kroków wojennych przeciwko wojskom japońskim.

B. premier dr. Yen i Wellington Koo udali się do Pekinu, aby przekonać się, jakie stanowisko zajmie marszałek Czang-Sue Liang, dotychczasowy władca Mandżurji, na wypadek wypowiedzenia Japonii wojny przez rząd nankiński.

Wprawdzie wobec ogłoszenia autonomii Mandżurji stanowisko Czang-Sue Lianga nie odgrywa decydującej roli, jednakże Nankin chce utrzymać wrażeńie jednośi Nankinu z Mukdenem.

Gen. En-Sin-Szan na czele nowego rządu.

MOSKWA. Prasa sowiecka donosi, że w prowincji Szan Su utworzony został nowy rząd, z gen. En Si Szanem na czele. Według tych informacji, En Si-Szan, który znajdował się dotychczas pod opieką japońską w Dajrenie, udał się przed kilku dniami samolotem do prowincji Szan Si, dla objęcia naczelnego władzy. Razem z En-Si-Szanem, udali się tam również japońscy doradcy wojskowi. „Prawda” wyciąga stąd wniosek, że Japonia, poza Mandżurją i Mongolją wewnętrzną, chce rozszerzyć swe wpływy również i na bogatą prowincję Szan-Si.

Japońskie władze wojskowe budują nową linię kolejową.

MOSKWA. Według doniesień korespondentów pism sowieckich, japońskie władze wojskowe Mandżurji, przy pomocy oddziałów saperskich budują z wielkim pośpiechem nowy odcinek kolei z Kirynia przez Duń-Hua do Jan-Tsy. Nowa ta linja, łącząca Kiryn z portem korejskim, Sey-Sin, zdaniem prasy sowieckiej, ma dla Japonii pierwszorzędne znaczenie, tak pod względem strategicznym, jak i gospodarczym.

„Prawda” zauważa, że linja ta idzie równoległe do sowieckiej kolei wschodnio chińskiej i utrwała panowanie japońskie w Mandżurji, poddając pod jego wpływ cały obszar pogranicza, leżący w północno-wschodniej części Mandżurji, oraz znaczną część doliny rzeki Spun-gary. (PAT).

Posiedzenie chińskiej komisji spraw zagranicznych.

LONDYN. „Daily Telegraph” donosi z Nankinu, że odbyło się tam posiedzenie komisji spraw zagranicznych, z udziałem premiera i ministra spraw zagranicznych, Yena, i d-ra Wellington Koo. Obaj wymienieni politycy udali się następnie do Pekinu, celem poinformowania się o stanowisku marszałka Czang-Tsue Lianga, na wypadek wybuchu wojny. Poparcie Czang-Tsue Lianga wydaje się dość problematyczne, wobec ruchu autonomicznego Mandżurji, popieranego przez Japonję. Pomimo że Yen i Koo odmówili złożenia jakiegokolwiek deklaracji, przed wyjazdem do Pekinu, podróż ich dała powód do pogłosek, że Czang-Kai-Czek jest za wojną.

Ze źródeł japońskich nadchodzi wiadomość, jakoby marszałek Czang-Tsue Liang zwrócił się do rządu japońskiego, z prośbą o zawarcie układu pokojowego, niezależnie od Nankinu.

Jakkolwiek rząd japoński przywiązuje wagę do osiągnięcia porozumienia z Nankinem, to jednak w razie dalszego uprawiania przez Nankin polityki zwleknięcia, gotów jest nawiązać rokowania z rządem mandżurskim. (ATE).

14 października — nadzwyczajne zebranie Ligi Narodów.

GENEWA. Do Ligi Narodów wpłynęła nowa depeza rządu chińskiego, który donosi że wojska japońskie w dalszym ciągu okupują Mukden i Kirin; w Mandżurji oczekują wojska japońskie nowych posiłków, a ruch separatystyczny w Mandżurji jest popierany przez Japonję. Z drugiej strony rząd japoński oświadcza w swym telegramie, że w Mandżurji szerzą się rozruchy i sytuacja przedstawia się coraz gorzej.

Wobec takiej sytuacji, koła Ligi Narodów uważały za niezbędne zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia Rady Ligi Narodów na 14 b. m. Rada bowiem musi podjąć dalsze kroki, dla przeszkodzenia dalszemu zaostrzeniu się sytuacji.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „Nowości”

Od dziś i dni następnych. POTEŻNE ARCYDZIEŁO DŹWIĘKOWE! Taki film ogląda się raz na 10 lat

Błękitny Express

W filmie udział biorą najwybitniejsi artyści teatrów rosyjskich.

Nad program: **DOTATEK DŹWIĘKOWY p.t. MAŁŻENSTWO Z ROZSĄDKU** Szczegóły w afiszach.

Krwawe rozruchy w Londynie.

LONDYN. W przydzium policji na Bowstreet odbyła się rozprawa przeciwko aresztowanym w ub. tygodniu demonstrantom. Sąd policyjny skazał ich na kilka miesięcy więzienia.

W czasie odbywania się rozprawy przed gmachem policji zebrał się tłum bezrobotnych, liczący przeszło 1000 osób, którzy policja rozpedziła. Demonstranci jednak zgromadzili się następnie pod British Museum, gdzie agitatorzy namawiali ich do stawienia oporu. Policja przysięgnęła szarżę do tłumy, ten zaś ze swej strony zaatakował policjantów cegłami i wapnem; nawet kobiety stawiły zacięty opór, bijąc konie policjantów po grzbietach parasolkami.

Gdy sytuacja została już całkowicie przez policję opanowana, okazało się, że druga grupa bezrobotnych w takiej samej sile, co poprzednia zbliżyła się na pomoc pierwszej od strony mostu Conwent Gardeu. Policja usiłowała rozpedzić demonstrantów, lecz ci stawili zacięty opór, przy czem raniono kilka osób. Policja aresztowała 3-ch przywódców i jedną kobietę, poczem porządek zupełnie przywrócono.

Ponowne rozruchy w Hiszpanji.

KADYKS. — Został tu proklamowany przez syndykalistów strajk generalny. Równocześnie bardziej bojowe grupy syndykalistów wszczęły rozruchy. Policja usiłowała przywrócić porządek, lecz spotkała się ze zbrojnym oporem.

Demonstranci obwarowali się w robotniczej dzielnicy miasta, a umieszczeni na dachach zabarykadowanych domów, obrzucali stamtąd policję gradem kamieni. Gdy kilku policjantów padło ukamienowanych, towarzysze ich otworzyli gwałtowny ogień karabinowy, skierowany na dachy domów. Syndykalisci odpowiedzieli dotkliwym ogniem rewolwerowym.

Dr. ADAM WOLBERG

powrócił

i ordynuje w chorobach skórno wenerycznych od godz. 5 — 7 po poł.

ulica Kościuszki Nr. 1

(Aleja Kościuszki Nr. 28)

TELEFON Nr. 367.

Po długotrwałej zaciętej walce, policja zdobyła zabarykadowane domy i stoczyła decydującą walkę na dachach. W tych warunkach bitwa skończyła się nader krwawo. Są liczni zabici z obu stron oraz wielu rannych.

Z różnych stron w kilku wierszach.

— Znany ekonomista amerykański, bliski doradca prezydenta Hoovera w sprawach gospodarki europejskiej, senator Morrow, zmarł nagle w skutek ataku serca.

— „Lietuwos Žinos” donosi, że Waldemaras wniósł prośbę do władz kowieńskich o pozwolenie na wyjazd do Francji, celem odwiedzenia żony.

— Japońskie ministerstwo marynarki poleciło swym eskadrom, stojącym na barach flotowych Sasebo i Kure, przygotować się do mobilizacji.

— Austria wstrzymała wysyłkę pieniężnych przekazów pocztowych do wszystkich państw zagranicznych.

— Bank amerykański „Franklin Frust Company” w Filadelfji, którego depozyty wynoszą 22 miliony dolarów, zamknął swe biura.

— Niemieckie pismo pacyfistyczne „Das andere Deutschland”, wychodzące w Gessen pociągnięte zostało przez prokuratora do odpowiedzialności karnej za rewelacyjny artykuł o niemieckiej straży granicznej, odbywającej ćwiczenia nad granicą polską pod kierownictwem oficerów Reichswehry.

— 30 września upłynęło półrocze angielskiego budżetu państwa. W tym czasie deficyt wyniósł 118,1 milionów funtów w tym samym okresie roku ubiegłego.

— Na drodze państwowej prowadzącej do miasteczka Bujwidze w powiecie wileńsko-trockim, robotnicy zatrudnieni przy robotach ziemnych natrafili na stare cmentarzysko, pochodzące z przed paruset lat.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Czwartek 3 października: Pelagji, Birgitty
Wschód słońca: g. 5.m.48. Zachód g. 17.1.
Długość dnia 11 godz. 13 m.

Nocne dyżury aptek.

W nocy z środy na czwartek: Nowy Rynek, Kordeckiego.

W nocy z czwartku na piątek: III Aleja, Narutowicza.

11 listopada — świętem państwowem. Jak się dowiadujemy, poczynawszy od roku bieżącego dzień 11 listopada, jako dzień odzyskania niepodległości państwa, uznany został za święto państwowe. W dniu tym urzędy państwowe i wszystkie sklepy będą nieczynne.

Uroczyste nabożeństwo za spokój duszy ś. p. dra Okuski. Na wczorajszym posiedzeniu Rady Przybocznej, obecni uczcili pamięć zmarłego d-ra Okuski przez powstanie. Nadto postanowiono w najbliższych dniach odprawić uroczyste nabożeństwo za spokój duszy ś. p. dra Okuski w kościele św. Jakóba. Termin nabożeństwa zostanie podany do wiadomości publicznej.

Wyjazd p. komisarza Mazura na pogrzeb ś. p. dra Okuski. Wczoraj w godzinach wieczorowych wyjechał p. komisarz Mazur, jako przedstawiciel miasta na pogrzeb ś. p. dra Kazimierza Okuski do Warszawy. P. komisarz złożył na grobie wielkiego społecznika i lekarza wieniec. Prócz kom. Mazura wyjechali do Warszawy p. referent Szukałki oraz kilka osób wchodzących w skład Rady Przybocznej.

Rada Przyboczna zaakceptowała poprawki do budżetu. Poprawki do budżetu na rok 1930-31, zostały na wczorajszym posiedzeniu Rady Przybocznej uzgodnione i przez obecnych zaakceptowane.

Bezrobocie w Polsce. Według danych P.U.P.P. liczba zarejestrowanych bezrobotnych wynosiła 3-go b. m. na terenie całej Polski 251,378 osób. W porównaniu z poprzednim tygodniem znaczący się nieznaczny spadek bezrobocia, wynoszący 28 osób.

Budowa dworca autobusowego w Częstochowie. Rada Przybozna na wczorajszym zebraniu m. in. postanowiła oddać koncesję na budowę dworca autobusowego Związkowi Strzeleckiemu. Dworzec zostanie w najbliższym czasie wybudowany przy ulicy Wilsona, na jednym z placów prywatnych.

Z Komitetu Społecznego Niesienia Pomocy Bezrobotnym.

Kwista uliczna zorganizowana przez Komitet Społeczny Niesienia Pomocy Bezrobotnym w dniu 4 b. m. dała następujące wyniki:

zbiórka w zakł. publiczn. zł. 363,87
" uliczna " 694,52

razem zł. 1.058 39

Komitet Wykonawczy wyraża niniejszym podziękowanie wszystkim tym, którzy złożonymi ofiarami przyczynili się do zlagodzenia niedoli bezrobotnych.

Komitet dziękuje również pp. kwestarcom i kwestarzom, a w szczególności Oddziałowi Polskiego Czerwonego Krzyża w Częstochowie za pełną poświęcenia pracę w dniu kwesty.

Wysiłki właścicieli taksówek w celu nowelizacji ustawy drogowej.

Właściciele taksówek nie ustają w wysiłkach, aby znówelizować ustawę o funduszu drogowym.

Na ostatnim zjeździe w Warszawie zapadły w tej mierze ważne uchwały. Obecnie uchwały te, w formie obszernego memoriału mają być wręczone ministrowi robót publicznych.

Właściciele taksówek domagają się nowelizacji ustawy od dn. 1 stycznia 1932 r.

Nowelizacja, ich zdaniem, powinna iść w kierunku opodatkowania materiałów pędnych.

Jeżeli nowelizacja będzie przeprowadzona w tym duchu, właściciele taksówek zobowiążą się zapłacić wszystkie raty, należące do 1 stycznia.

Z wystawy Salonu Malarzy Lwowskich. W tych dniach otwarta została w naszym mieście wystawa obrazów przy ul. N. M. P. 57, urządzona staraniem Salonu Malarzy Lwowskich.

Na wystawie tej zebrane zostały prace wybitnych malarzy polskich, starszej i młodszej generacji, lecz nie czasów ostatnich. Ta okoliczność pozwala na wyciągnięcie wniosku, że wracamy do dawnego kierunku, co przyjął musimy z wielkim uznaniem. Czas wielki, by skończyć z narzucaniem społeczeństwu miernot sztuki, uprawianych w obrzymiej większości przez ludzi bez talentu.

Na pierwszy plan wysuwają się tu prace Wygrzywańskiego, niejako mistrza fal morskich i słońca, oraz niezrównanego malarza śniegów djamentowych Juliana Fałata. Dalej spotykamy wiele prac twórców, których nazwiska są znane każdemu niemal Polakowi jak: Wojciecha Kossaka, M. Korwina Piotrowskiego, Rozwadowskiego i Axentowicza. Z młodszych talentów podziwiamy akwarele Karola Kossaka, idącego śladami swego dziada Juliusza, Skowrońskiego, ucznia Fałata, którego sposób wladania akwarelą stara się naśladować. Bardzo zrecznie uchwyconą jest akwarela Holzmillera „Przed chatą”. Równie dobrych jest kilka obrazów akwarelowych Gibińskiego i pejzaży pastelowych Mazurkiewicza, u którego szczególnie podkreślić należy motywy wschodnie.

Dużym dowodem wartości tej wystawy jest fakt, iż kilka obrazów zostało już sprzedanych. Nabywcy nie chcieli zgodzić się na pozostawienie obrazów na

„GRAND - KINO”

Dziś nieodwołalnie po raz ostatni! — Film z największym amantem

Ameryki **RAMONEM NAVARRO** pod tytułem
„Sewilla miasto miłości”

W filmie tym RAMON NAVARRO poraz pierwszy daje poznać wszechstronność swojego talentu, występując jako genialny aktor, kompozytor i reżyser.

NAD PROGRAM:

Tygodnik dźwiękowy, Wesola komedia!!! Polska chwila bieź.

SALA OGRZANA

Początek seansów: w dni powszednie o 5, w soboty o 4, w niedziele i święta o 3 pp.
Ceny miejsc zwykłe: Krzesła zł. 1 i 1.20 gr., balkon zł. 1, łoża 1.50 i 2 zł.

STALE NA SKŁADZIE:

świeże baterje anodowe. Wszelkie artykuły techniczne i elektrotechniczne oraz radioaparaty i radjosprzęt. Niezawodne ładowanie akumulatorów radjowych i samochodowych. — Żarówka. Galanterja elektrotechniczna, grzejniki i żelazka elektryczne. Łożyska kulkowe.

Biuro Techniczne „UNION”

Sp. z o. o — PANNY MARJI 14. — Tel. 7 70.

wystawie, aż do jej zamknięcia, tj. do piątku b. tygodnia.

Zatem kto jeszcze nie zwiedził wystawy, a wielu jest takich, niech spleśzy posilić ducha pięknymi ekspozycjami.

Z dochodów za bilety Zarząd Wystawy, przeznacza 50 proc. na bezrobotnych.

Nowa ustawa o zwalczaniu nierządu. Przepisy o charakterze zapobiegawczorepresyjnym!

Ministerstwo pracy i opieki społecznej opracowało w ostatecznej redakcji projekt ustawy o zwalczaniu nierządu. Nowa ustawa ma na celu nie tylko uregulowanie tego zagadnienia, lecz także zapobieganie i walkę z prostytucją. Skasowane mają być dokumenty, wydawane kobietom, zajmującym się nierządem. Likwidacji mają ulec komisje sanitarno-obyczajowe. Pierwsza część ustawy zajmuje się ustaleniem przyczyn nierządu, za które uznane zostały niepomysłne warunki ekonomiczne, wstręt do pracy oraz przymus zastosowany przez osoby trzecie. Sam nierząd według tej ustawy nie jest uważany za przestępstwo. Karze podlegają tylko osoby, zajmujące się сутenerstwem oraz handlem żywym towarem, jako też utrzymujące domy publiczne. Część ustawy zatytuowana: zapobieganie nierządowi, poleca uregulowanie warunków pracy nocnej kobiet i nieletnich, powiększenie liczby misyj dworcowych, domów noclegowych, tanich kuchen, poradni, biur pośrednictwa pracy i t. d. Artykuły, dotyczące samej walki z nierządem, określają kary, którym podlegają osoby, ciągnące zyski z nierządu innych. Ponadto przewidziane są kary za oddawanie się nierządowi z nieletnimi. Nierząd nieletnich do lat 21 jest zakazany. Względem nieletnich uprawiających nierząd, jako środki poprawcze i zaradcze, ma być zastosowane umieszczenie w domach pracy przymusowej oraz w specjalnych zakładach dla nieletnich. Nowa ustawa nie zawiera przepisów policyjno-administracyjnych, natomiast przepisy o charakterze zapobiegawczorepresyjnym.

Z Walnego Zebrania Z.Z.P.M. Wczoraj o godz. 18.30 odbyło się w lokalu własnym, przy ul. N. P. Marji 43 Walne Zebranie Członków Zw. Pracowników Miejskich.

Zebranie poświęcone było sprawie przyjęcia nowego statutu.

Przy szczerze wypełnionej sali p. Szukalski otworzył zebranie, powołując na przewodniczącego p. Walentego Guzowskiego i p. Witkowską i Gadomską do stołu prezydjalnego. Sekretarzem p. Musielwicz.

Sprawę przyjęcia nowego Statutu Związku Zawodowych referował prezes p. St. Szukalski. Po dość długiej i rzeczowej dyskusji, w której zabierali głos pp. inż. Knauer, Kowalski, Czyż, Wasilewska, Gadomska, Micewicz, Śniady i inni, przyjęto statut jednogłośnie.

Następnie na specjalne żądanie zebranych p. Szukalski zapoznał członków z ujawnionymi przed niedawnym czasem nadużyciami dokonanymi przez poprzedni Zarząd. Uchwalono zażądać z Centrali specjalnej Komisji, któraby wszystkie sprawy jak również przejęcie formalne papierów załatwiła.

W związku ze śmiercią członka Związku ku Dr. Okuski—na wniosek p. Śniadego postanowiono wysłać na pogrzeb delegację. Pamięć zmarłego uczczono przez powstanie.

M. in. uchwalono opodatkować się na rzecz bezrobotnych w wysokości pół procent.

W wolnych wnioskach zobowiązano Zarząd do poczynienia kroków w celu obniżenia opłaty za wodę i kanały dla członków Związku.

Wreszcie postanowiono zaangażować stałego sekretarza.

Zebranie zakończono o godzinie 22-jej wieczorem.

„Zielony Kakadu” w Teatrze Miejskim. Po powrocie z zagranicy, wystąpi w sali Kameralnej w czwartek dn. 8 bm. pierwszy w Polsce teatr rosyjski szkiców artystycznych w języku polskim p. n. „Zielony Kakadu”.

Między innymi zostaną odegrane najnowsze przeboje z repertuaru znanego teatru p. n. „Niebieski Ptak” jak „Wachlarz japoński”, „Tabor cygański”, „W krainie żółtego smoka” i wiele in.

Kierownictwo „Zielonego Kakadu” spoczywa w rękach p. Wiktora Tawima. Program uzupełnią pieśni i tańce kaukaskie. Bilety do nabycia w kasie teatru.

Życie im obrzydło. Wczoraj o godz. 18-tej usiłował popełnić samobójstwo przez wypicie sublimatu, 20-letni p. Leon Maruszak (Niska 1). Przyczyną targnięcia się na życie były nieporozumienia rodzinne.

— Przez użycie 2 ch pastylek sublimatu i esencji octowej usiłowała popełnić samobójstwo p. Czesława Wiczkowska, lat 23 (N.M.P. 20), którą w stanie ciężkim odwieziono do szpitala.

Kto wygrał na loterii?

W dwudziestym drugim dniu ciągnięcia 5-jej klasy 23-jej polskiej loterii państwowej, padły większe wygrane na następujące numery:

Zł. 10.000 na Nr. 179273.
Zł. 5.000 na N-ry: 119679 196100.
Zł. 3.000 na N-ry: 5026 70764 124680 131803 209826.
Zł. 2.000 na N-ry: 8370 13231 15121 42631 49501 53357 59015 78453 85067 88466 91388 95759 105347 118750 121375 146882 158874 163858 172156 184873 185612 193022.
Zł. 1.000 na N-ry: 8799 16008 17300 19238 26656 26734 28926 31780 44432 53051 59277 63257 86800 97553 106522 107870 107882 116917 118837 126821 129765 129864 136891 138697 140715 146138 148720 155773 157545 158659 159711 162514 179233 182227 200180 209315.

Z POWIARTU CZĘSTOCHOWSKIEGO.

Podniosła uroczystość wsi polskiej.

Dnia 4 października b. r. wieś Rzasawy, gminy Rędziny wskazała kierunek jakimi drogami należy kroczyć do poznania i podniesienia stanu gospodarstwa i kulturalnego wsi naszej. Bo oto grupa młodych chłopców zorganizowana w Związku Młodzieży Ludowej pod kierownictwem p. Piotra Kocha, kierownika szkoły miejscowej zakończyła pracę w przysposobieniu młodzieży rolniczej, pokazem produktów rolnych. Sala szkolna przybrana skromnie, a jednak efektownie; na stolikach zgrupowane ekspozyty buraków, kukurydzy, marchwi z wylizaniem osiągniętych plonów. I tak: przewodnik zespołu p. Józef Mikuta zebrał plon z pol. 50 m. kw. buraków 220 kg. liści 18 i pół kg., kukurydzy 23 kg. liści 37 kg.

Członkowie zespołu: pp. Wincenty Głęb z pol. 50 kw. buraków zebrał 180 kg., liści 17 kg., kukurydzy 12,5 kg., liści 6 kg.; Franciszek Mikuta z pol. 37 i pół m. kw. buraków 92 kg., liści 15 kg., kukurydzy z pol. 40 m. kw. 20 kg., liści 30 kg.; Stanisław Borowiecki z pol. 46,5 m. kw. buraków 345 kg., liści 38 kg., kukurydzy 31 kg., liści 57,5 kg.;

W Miejskim Teatrze „KAMERALNYM” wystąpi tylko 1 raz Rosyjski Teatr po powrocie z zagranicy w czwartek 8 października o godz. 8 30 wieczorem Europejskiej sławy

Zielony Kakadu

Szczegóły w programach i afiszach.
Bilety już można nabywać w kasie teatru od godz. 10 rano.

Tadeusz Piekacz z pol. 50 m. kw. zebrał buraków 98 kg., liści 10 kg., kukurydzy 22 kg., liści 28 kg.

Na uroczystość wsiową przybył z ramienia Wydziału Powiatowego p. Słupski, Instruktor Organizacji Drobnych Gospodarstw, oraz Sekretarz Związku Młodzieży Ludowej p. Feliks Bartecki. Pan Słupski przedstawił kierunek pracy i wyniki jej na terenie Rzasaw, zaznaczając, że tylko drogą organizacji i wykształcenia fachowego można podnieść dobrobyt wsi naszych. Droga ta, to wychowanie młodzieży rolniczej na przyszłych dzielnych i światłych obywateli i gospodarzy Państwa. Następnie odbył się egzamin konkursisłów z wiadomości fachowych i organizacji. Z zakresu uprawy buraków i kukurydzy egzaminował Instruktor p. Słupski, zaś z organizacji p. Feliks Bartecki. Z wynikiem dodatkim zdali egzamin przewodnik Józef Mikuta, Tadeusz Piekacz, Stanisław Borowiecki, Franciszek Mikuta i Wincenty Głęb. Z wynikiem ujemnym p. Czesław Nowak.

Po egzaminie, w imieniu gromady wsi Rzasawy, przemówił p. Stanisław Kaczmarek apelując do władz samorządowych i organizacyjnych, ażeby pracę nadal owocnie prowadzić, gdyż wieś polska chce pracować, a tylko należy wskazać jej zdrowy kierunek i otoczyć należyta opieką.

Na zakończenie, zgromadzeni wzniesli okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Jej kierowników.

Pożar od podpalenia we wsi Mokrzysz.

W stodołę należącą do Konrada Siłtarza we wsi Mokrzysz, gm. Wancerczów wybuchł pożar, który przeniósł się następnie na sąsiednią stodołę p. Kamińskiego. Obydwie stodoły wraz z znajdującym się w nich zbożem, spłonęły. Straty wynoszą 4.700 złotych. Pożar powstał z podpalenia. Policja prowadzi dochodzenie, celem ujęcia podpalacza.

KINO „PANORAMA”

Od soboty 3 do niedzieli 11 paździer. wł.

DZIEJE DUSZY

czyli GUDOWNE ŻYCIE ŚW. TERESY Z LISIEUX

Szczegóły w afiszach.

Pierwszorządna FUTER

Pracownia **FUTER**

G. GOLDSTEIN

I Aleja 9, 2 brama II piętro lub Katedra 16 (dawniej Strażacka)

Przyjmuje wszelkie roboty kuźnierskie, oraz farbowanie futer.

CENY KONKURENCYJNE.

Obwieszczenie Nr. 931-31

Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rewiru IV, STEFAN STODÓLKIEWICZ, zamieszkały w Częstochowie przy ulicy N. Panny Marji Nr. 55, w myśl art. 1148 i 1149 Proc. Cyw., niniejszym obwieszcza, iż w dniu 14 stycznia 1932 roku, o godz. 10-tej rano w sali posiedzeń Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Częstochowie na pokrycie należności Józefa Jędrzyczaka, w kwocie 650 zł. z proc. i kosztami i innych, odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną praw Wojciecha Pilichowskiego do połowy nieruchomości miejskiej, położonej w Częstochowie na przedmieściu Zawodzie przy ulicy Mirowskiej pod Nr. 12.

Nieruchomości powyższa:

- 1) nie posiada założonej księgi hipotecznej i w dzierżawie ani zastawie, nie znajduje się,
- 2) stanowi niepodzielną własność Wojciecha Pilichowskiego w jednej połowie i spadkobierców Anny Pilichowskiej w drugiej połowie, wobec czego sprzedaży podlegają jedynie prawa Wojciecha Pilichowskiego do nieruchomości, która składa się z placu o przestrzeni około 240 mtr. kw. i budynków: domu mieszkalnego, parterowego, murowanego, o 3-ch ubikacjach mieszkalnych ze sklepem, kuźni drewnianej i innych w protokole opisu wymienionych.

Licytacja praw Pilichowskiego do nieruchomości rozpocznie się od sumy szacunkowej 6.000 złotych.

Biorący udział w licytacji, winni złożyć kaucję, w kwocie 10 proc. od sumy szacunkowej.

Akta, w sprawie niniejszej sprzedaży, znajdują się w kancelarii wydziału cywilnego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Częstochowie.

Powyższa nieruchomość może być sprzedana i niżej szacunku, jako w drugim terminie.

Komornik Sądowy: **St. Stodólkiewicz**

FUTRA

w wielkim wyborze poleca firma

Maurycy Kornberg

CZĘSTOCHOWA

ul. Panny Marji Nr. 6, I piętro. Telefon Nr. 2-59.

Z KRAJU.

Policjant litewski strzela do żołnierzy polskich.

Patrol KOP. na odcinku Nowe Troki w rejonie strażnicy Puhajnie zastał na naszym terytorjum osobnika, który wyrwał wiechy graniczne. Na widok żołnierzy osobnik ów usiłował zbiec do Litwy. Patrol KOP. dał w kierunku uciekającego kilka strzałów, wskutek czego zbieg został zabity. Okazało się, że był to policjant litewski.

W uzupełnieniu wiadomości o zastrzeleniu policjanta litewskiego w rejonie strażnicy Puhajnie dowiadujemy się, że policjant ten, będąc na terytorjum polskim nie tylko nie złożył broni, lecz strzelił do żołnierzy K. O. P., poczem zaczął wycofywać się zaganicę. **Bandyci z Król. Huty przed sądem doraźnym.**

Do warsztatu obróbki kamienia p. Maksymiljana Czopaka, w Królewskiej Hucie, wtargnęło trzech bandytów, którzy rewolwerami steroryzowali Czopaka i zażądali wydania pieniędzy. Napadnięty cofnął się do przyległej ubikacji i wszczął alarm, wobec czego bandyci zbiegli. Rozpoczęte przez policję poszukiwania, doprowadziły do ujęcia dwóch bandytów, mieszkańców Nowej Wsi, Wilhelma i Adolfa Truwinów. Trzeci bandyta Alfred Pollok zdołał zbiec. Dalsze dochodzenie wykazało, że Tuwinowie dokonali w swoim czasie napadu rabunkowego na mieszkanie dyrektora Banku Ludowego w Królewskiej Hucie, Krótkiego, któremu zrabowali trochę gotówki, skrepowali go i w jego obecności urządzili sobie dwugodzinną libację w jego mieszkaniu. Staną oni przed sądem doraźnym.

Popularny aktor warszawski — złodziejem.

W teatrzykach w dzielnicy wolskiej produkował się od dłuższego czasu niejaki Zygmunt Ropelewski, podający się za członka Z. A. S. P-u i innych organizacji artystycznych. Ropelewski występował jako komik i aktor charakterystyczny.

Onegdaj w nocy Ropelewski przechodził ulicą Elektoralną. Zauważył go pełniący tam służbę wywiadowca urzędu śledczego i poznał w nim poszukiwanego od dłuższego czasu znanego złodzieja, Wincent. Powelskiego, zamieszkałego przy ulicy Wolskiej nr. 11. Wywiadowca zatrzymał Powelskiego. Ten jednak zaczął się wypierać i legitymować papierami na nazwisko Ropelewskiego. Nie przekonało to wywiadowcy, który przeprowadził Ropelewskiego vel Powelskiego do urzędu śledczego, gdzie stwierdzono, że jest to zło-

Zuchwały napad b. buchaltera na kasierkę

Przy zbiegu ul. Piłsudskiego i Narutowicza w Łodzi w czasie ruchu, została napadnięta i uderzona tępem narzędziem między oczy inkasentka firmy „Lampert i Mazur” przyczem napastnik wyrwał jej tekę z gotówką 7000 zł., podjęta na krótko przedtem w oddziale Banku Polskiego w Łodzi. Napadnięta zalana krwią padła na ziemię, straciwszy przytomność. Przechodnie puścili się w pogoń za uciekającym osobnikiem, który szybko skręcił w jedną z bocznych ulic, lecz przy zbiegu Piotrkowskiej i Południowej osaczono go i oddano w ręce policji.

Pomysłowy oszust w roli akwizytora.

W wydawnictwie „Wiedza o Polsce” przy ul. Górnośląskiej 16 w Warszawie, pracował niejaki Roman Zieliński, zamieszkały w schronisku przy ul. Jagiellońskiej 19.

Zieliński dobrał do pomocy dwóch godnych siebie kompanów: Jana Romaniszyna i Karola Selgera z Chotomowa i do spółki z nimi obmyślił plan łatwego zdobycia fortuny.

Wydawnictwo „Wiedza o Polsce” trudni się rozpowszechnianiem dzieł polskich pisarzy. W tym celu zaangażowało cały sztab akwizytorów. Jednym z nich był właśnie Zieliński. Temu ostatniemu nie bardzo się chciało szukać amatorów książek. Robił więc fikcyjne zamówienia, pobierał na nie od firmy umówioną prowizję, następnie sam ofiarowywał się dostarczyć rzekomym klientom książki, za które przynosił weksle. Wydawnictwo było z pracownika

dzień, kilkakrotnie karany i poszukiwany przez trzy sądy. Powelski przyjechał do Warszawy z Gdyni, gdzie skradł papiery na nazwisko Ropelewskiego.

Krwawa bójka awanturników z policją.

W Orzechu powiecie Tarnogórskim w pewnej sali kilku awanturników poczęło się awanturować tak, że wezwano policję, która ich usunęła. Awanturnicy jednak chcąc się zemścić, zaczęli się w pobliskim lesie i kiedy posterunkowi Ziegler i Grot przechodzili przez ten las, wyskoczyli z za krzaku, rozbroili policjantów, przyczem posterunkowego Zieglera zranili szabłą w głowę. — Policjanci w ostatniej chwili wydobyli rewolwery i oddali kilka strzałów za uciekającymi. W wyniku tej strzelaniny jeden z awanturników niejaki Wilhelm Gnieda został ciężko ranny w pierś i

Sprawcą rabunku okazał się Jakub Szlama, do niedawna buchalter jednej z firm łódzkich. Tekę z gotówką odebrano w całości. Szlama przyznał się do napadu zbrodniczego. Wiedział, że w tym dniu inkasentka ma podnieść pieniądze w Banku.

Sz. — jak twierdzi — zamierzał wyemigrować z kraju, a nie mając środków, chciał drogą napadu zdobyć większą sumę. Szlama stawiony będzie przed sąd doraźny.

Ofiarę napadu rabunkowego odwieziono w stanie ciężkim (jedno oko mocno uszkodzone) do szpitala.

swego bardzo zadowolone i płaciło mu nawet zaliczki na poczet przyszłych zarobków.

Stan ten trwał kilka miesięcy, ściśle mówiąc do daty płatności pierwszego przyniesionego przez Zielińskiego weksla. Weksel bowiem nie został wykupiony, a protest wrócił z zawiadomieniem, że wystawca jest nieuchwytny i pod wskazanym adresem nie mieszka.

Ponieważ los innych weksli był ten sam, wyjaśnieniem zagadki zajął się Urząd Śledczy. Sprawa była jasna — Zieliński i towarzysze sami fabrykowali masowo materiał wekslowy, który dostarczali za książki, sprzedane następnie za pół ceny ulicznym sprzedawcom książek i antykwaryuszom.

Straty poniesione przez wydawnictwo sięgają kilkunastu tysięcy złotych.

Pomysłowego akwizytora i jego towarzyszy osadzono w areszcie.

brzuch. Przewieziono go do szpitala. Drugi zaś awanturnik, brat ranego Robert otrzymał lekką ranę, lecz zdołał zbiec.

Rozmaitości.

Kury... a muzyka.

Jedno z amerykańskich pism podaje, że pewien farmer, chcąc podnieść produkcję jaj na swojej farmie, zaprowadził we wszystkich kurnikach instalacje radiowe i przez kilka godzin dziennie nadawał kurom koncerty radiowe.

Muzyka podobno tak niezwykle wpłynęła na płodność kur, że znosiły trzy razy tyle jaj, co dawniej.

Szkoda tylko, że pismo to nie podaje, jaka muzyka miała największe powodzenie u kur, czy wola one poważną muzykę, czy też może lepiej i wydatniej „pracują” przy skocznych dźwiękach fo-

czne, zarejestrowane przez aparat? Czy to taki umówiony znak, czy też wołanie o pomoc?

Twarz hrabiego Goldi wyrażała głębokie poruszenie, zbladł jeszcze bardziej, ręce poczęły mu latać.

— Ci panowie — odrzekł po chwili — są zdania, że należy panu wszystkim powiedzieć.

Słowa te wywołały zdziwienie i niepokój Breatiera. Upłynęła chwila milczenia, poczem Olivier mówił tak dalej: — Drogi przyjacielu, musisz przyznać, że aczkolwiek wdarliśmy się w twoje życie osobiste, pragnąc przeszkodzić małżeństwu z kobietą szpiegiem, nie poruszyliśmy nigdy sprawy drugiej ofiary tych wrogów. Nie mówiliśmy o pani Klotyldzie Nerande, chociaż przedsięwzięliśmy wszystkie środki, by jak najlepiej nad nią czuwać...

XXI.

ROZPACZ W ODDALI.

Breatier zmienił się na twarzy. Imię Klotyldy, nazwane w takiej chwili było dlań najstraszniejszym wyrzutem sumienia.

— Co to znaczy? — wyjąkał. — Wołanie odnotowane przez aparat jest krzykiem rozpaczki pani Klotyldy Nerande, posiadającej aparat połączony z naszym.

— Klotylda jest w niebezpieczeństwie? — zapytał Breatier głosem stłumionym przez niepokój.

— Tak jest — odparł hrabia.

— Co jej grozi?

Hrabia uczynił nic nie mówiący znak ręką, Ale Leander Biche postanowił być szczerym.

— Poczć ukrywać przed panem mini-

astrota, albo może, jako natury uczuciowej, wola smętne tango...

Ile zjada dziecko?

Jak obliczono, chłopiec pomiędzy dziewiątym a trzynastym rokiem życia potrzebuje tyle pożywienia, co osoba dorosła, pomiędzy zaś dwunastym a cztertnastym — więcej jeszcze, niż mężczyzna dojrzały.

Do dwunastego roku życia dziewczynka potrzebuje tyle pożywienia, co chłopiec, a po dwunastym roku życia spożywa tyle, co kobieta dorosła.

Oczywiście, mowa tu o dzieciach zdrowych i rozwijających się normalnie.

Co usłyszymy dziś przez Radio?

Warszawa, dnia 8 października.

- 11.40 Przegląd prasy krajowej PAT.
- 11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astr. hejnał krak., program na dz. bież.
- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 13.10 Kom. meteor. i d. c. płyt.
- 15.05 Komunikat gospodarczy.
- 15.15 Komunikat L.O.P.P.
- 15.25 „Wśród książek”.
- 15.45 Komunikat Centr. Biura Hydrograf. dla żeglugi i rybaków
- 15.50 Program dla dzieci starszych.
- 16.20 Lekcja francuskiego.
- 16.40 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.10 Odczyt.
- 17.35 Koncert popołudniowy.
- 18.50 Rozmaitości.
- 19.15 giełda rolnicza.
- 19.25 Program na dzień następny.
- 19.30 Kom. Tow. do Zachęty hodowli Koni w Polsce.
- 19.35 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 19.45 Pras. Dziennik Radjowy.
- 20.00 Feljton pt. „Najistotniejsze u zwierząt”
- 20.15 Muzyka lekka.
- 21.25 Słuchowisko.
- 22.10 Muzyka lekka ze Lwowa.
- 22.40 Dodatek do Prasow. Dzien. Radjowego
- 22.45 Komunikaty.
- 23.00 Muzyka taneczna.

Wegiel w najlepszych gatunkach od złotych 4.75
DOSTARCZA
Dom Przemysłowo-Handlowy „PŁOMIEN”
Częstochowa, Kościuszki 56. — Tel. 8 83

Biuro Dzienników i Ogłoszeń
„RENOMA”
wł. MARJAN ŻUKOWSKI
Częstochowa, Aleja Nr. 21, telefon 448
PRZYJMUJE: Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.
POLECA: Dzienniki i czasopisma krajowe i zagraniczne.
SPRZEDAJE: Wyroby tytoniowe, papierosy, oraz znaczki stempłowe, pocztowe, weksle i t. p.
OBSŁUGA SZYBKA I SOLIDNA.

GABRIEL BERNARD.

RYCERZE SZATANA

ROMANS. 40)

— Doskonałe porównanie — ucieszył się hrabia Goldi. — Zapewne, że fale telepatyczne nie są falami elektrycznymi, lecz nie znajdując innego wyjaśnienia musimy chwilowo przypisywać ich działanie elektryczności.

Ciekawość ministra doszła do szczytu. Zapytywał, w jaki sposób wysła się zdala wołanie, co się odbywa, gdy okrzyk dochodzi i t. d. Hrabia wytłomaczył mu, że osoba posiadająca aparat nastawiony na komunikację z tym, który stał obok na stoliku, powinna zbliżyć pudełko do ust i uporczywie myśleć o posiadaczu drugiego aparatu.

— Poza tem — dodał — używamy pewnego czysto mechanicznego sposobu, dopomagającego do ustalenia komunikacji.

— Jaki to sposób! — zainteresował się Breatier.

— Gdy oddaję pudełko profanowi, tak nazywamy osobę nie zaopatrzoną w zmysł telepatyczny, nazywam mu słowo, które powinien wyrzec w chwili posługiwania się aparatem. Słowo to automatycznie wywołuje w pamięci moją twarz i to już wystarcza do wytworzenia zjawiska, czyli do tego, by mnie wołanie dosięgło.

— Ale, — przerwał Breatier — w jaki sposób odbiera pan wołanie?

— Temperatura aparatu momentalnie wzrasta. Ciepłota jest widomym znakiem

tego zjawiska, odczuwam wyraźnie, jak się pudełko szybko nagrzewa.

— Dobrze, — zauważył Breatier — ale jeżeli pan nie trzyma pudełka tak blisko, by odrzuć poczuć jego nagłe ogrzanie się to, nie może pan odebrać wołania. Przypuśćmy na przykład, że profan, jak go pan nazywa, wysła swój sygnał do aparatu, stojącego tu na stoliku, przecie pan tego nie zauważy?

— Myli się pan, panie ministrze. Ciepłota mija po pewnym czasie, ale na aparacie, pokrytym specjalną masą chemiczną, pozostaje widomy znak. Gdy tylko temperatura podnosi się do pewnej należytej skali, na pudełku zjawia się mała pięcioramienna gwiazdka. Znak ten pozostaje po powrocie aparatu do temperatury normalnej.

W trakcie tej wymiany zdań Breatier i hrabia Goldi nie spuszczaali oczu ze stojącego na stoliku pudełka.

Nagle Breatier drgnął i wydał stłumiony okrzyk. Jednocześnie hrabia zbladł jak piótno.

Na pudełku zarysował się znak geometryczny, z początku ledwie dostrzegalny, po chwili zupełnie wyraźny: pięcioramienna gwiazdka.

Poczem poczęły się ukazywać jeden za drugim inne znaki, litery. Tworzyły one słowo: SATANAS.

Minister wyciągnął rękę i dotknął pudełka; było rozpalone.

Olivier i Leander Biche zerwali się szybko, utkwiliwszy oczy w gwiazdny znak. Nastąpiło pomiędzy nimi a hrabią Goldi szybkie telepatyczne porozumienie, którego Breatier nie zauważył, lecz mógł je przeczuć.

— Czy możecie mi panowie powiedzieć, skąd pochodzi wezwanie telepaty-

Bezrobotni i poszukujący pracy korzystają z 50 proc. ulgi przy zamieszczaniu ogłoszeń drobnych. — Wszelkie komunikaty z zeseń i stow. kulturano-oświatowych umieszczane są bezpłatnie

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: KAZIMIERZ PURWIN.

Druk. Br. Święcki, ul. Najów. Marj. Panny Nr. 59. Tel. 30 i 7-99

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA.